Nr. 176 (6250) Cz

WARSZAWA, WTOREK 11 CZERWCA 1935 r.

Rok XL.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.06-70

DYREKCJA — 2.20—13

ADMINISTRACJA — 5-13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—.Za zmianę adresu 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Doniosłe wypadki na Dalekim Wschodzie

Japonja opanowuje Chiny

CHINY JEDNOCZĄ SIĘ.

HONG - KONG, 10 czerwiec. (PAT). Źródła wiarogodne informują agencję Reutera, że zjednoczenie Chin północnych i południowych pod kierunkiem rządu w Nankinie będzie przyśpieszone naskutek ostatniego zatargu chińsko - japońskiego w Chinach północnych. Przywódca rządu lokalnego w Kantonie Hu-Han-Min, który od 1931 r. zwalcza Czang - Kai - Szeka odjechał na pokładzie parowca „Conte Verde" do Włoch. Oznacza to likwidację ruchu przeciw rządowi Czang - Kai - Czeka w Kantonie.

O ŁAD IM CHODZI

TOKIO, 10 czerweic. (PAT). Z Portu Artura (Talienwanu) donoszą, że wypłynęły stamtąd do Tien-Tsinu dwa kontrtorpedowce japońskie dla utrzymania ładu i porządku w prowincji Ho - Pei.

ULTYMATYWNE ŻĄDANIA.

TOKIO, 10 czerwiec. (PAT). — Dowództwo wojsk japońskich w Chinach północnych przesłało do min. spr. wojskowych w Pekinie ultimatum, w którem żąda ewakuacji z prowincji Ho - Pei dwóch dywizyj chińskich i likwidacji oddziałów Kuomintangu w całej prowincji Hopei. Ultimatum pozostawia Chinom 2 tygodnie na spełnienie żądań.

TOKIO, 10 czerwiec. (PAT). Sądzą, że rząd nankiński przyjmie żądania japońskie, bo nie ma innego wyjścia z sytuacji. Koła wojskowe japońskie natomiast zapatrują się na sytuację sceptycznie, gdyż dotąd niema urzędowej odpowiedzi Chin, a Japonja domaga się całkowitego spełnienia żądań, zawartych w ultimatum.

ZANIEPOKOJENIE W AMERYCE

NOWY JORK (AT). „New York Herald" donosi, że zatarg japońsko - chiński wywołał wielkie zaniepokojenie w Ameryce. W kołach politycznych sądzą, że polityka St. Zjedn. na Dalekim Wschodzie winna być oparta na następujących podstawach:: 1) ścisłej współpracy z Anglją, 2) zachowaniu rezerwy wobec Japonji, aby nie zaostrzyć konfliktu, 3) zachowaniu absolutnej neutralności i 4) nieuznaniu państwa mandżurskiego. Ten sam dziennik donosi, że flotylla, złożona z 13 kontrtorpedowców i łodzi podwodnych, otrzymała rozkaz udania się do Tientsinu. Miarodajne koła amerykańskie podkreślają, że flotylla udała się na ćwiczenia na wodach chińskich.

ODPRĘŻENIE.

LONDYN (ATE). Z Tokio donoszą: Według ostatnich wiadomości, w zatargu japońsko-chińskim nastąpiło odprężenie. W Pekinie i Nankinie bierze górę tendencja porozumienia z Japonją. Premjer Okada odbył naradę z wiceministrem wojny, Haszimoto i szefem sztabu generalnego księciem Kaninem. Wyniki narady zostały zakomunikowane cesarzowi. W kołach japońskich oczekują nadejścia odpowiedzi marszałka Czank-Kaj-Czeka.

LONDYN (ATE). Z Pekinu donoszą: Wiadomości o odprężeniu stosunków z Japonją zdają się potwierdzać. Rząd chiński jest, podobno, skłonny przyjąć warunki japońskie i wysuwa jedynie zastrzeżenia natury formalnej. Władze nankińskie wydały zarządzenia przeciwko prowadzeniu propagandy, która mogłaby narazić na szwank stosunki Chin z państwami sąsiedniemi. Zarządzenie to zawiera ostre sankcje.

Rozbiór Chin

LONDYN, 10 czerwiec. (PAT). Prasa angielska, jak „Times" i „Daily Herald", donosi z Tokjo, że szef sztabu wojsk japońskich, stacjonowanych w Tien-Tsinie, płk. Sa - Kai wystosował do chińskiego ministra wojny ultimatum, które zawiera 6 następujących żądań:

1. zniesienia rady politycznej w Pekinie,
2. zniesienia oddziału pekińskiego narodowej Rady Wojskowej,
3. wycofania z północnych Chin 2 i 25 dywizji armji narodowej i wszelkich związanych z niemi organizacyj,
4. Wycofania z Hopei 51 dywizji wojsk chińskich,
5. zniesienia wszelkich organizacyj politycznych, a przedewszystkiem organizacji Kuomintangu.
6. Zniesienia organizacyj „niebieskich koszul".

Najbardziej doniosłe jest żądanie wycofania wojsk chińskich z północnych Chin.

Władze chińskie bez oporu zastosowały się do żądań, przystępując do wycofywania wojsk i rozwiązania Koumintangu. Chiński minister wojny zapewnił Japończyków o przyjaźni Chin i natychmiast powiadomił Rząd nankiński o żądaniach japońskich. Sankcja Rządu nankińskiego jest przesądzona. Chiński minister wojny w oświadczeniu do prasy podkreślił politykę przyjaźni Rządu narodowego wobec Japonji.

W związku z tem „Daily Herald" donosi o pogłoskach, przewidujących, że następnym krokiem Japonji będzie połączenie prowincji północnych Chin z Mandżuko i intronizacja cesarza Mandżuko w Pekinie. W ten sposób całe północne Chiny zostałyby połączone pod berłem cesarza Mandżuko.

Benesz w Moskwie

MOSKWA, 10 czerwiec. (PAT). Prezes Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR. Kalinin przyjbł ministra Benesza.

Podczas obiadu, wydanego przez komisarza Litwinowa, nastąpiła wymiana toastów. W odpowiedzi na mowę Litwinowa, min. Benesz wygłosił przemówienie w języku rosyjskim, w którem podkreślił, że między Rosją a Czechami istnieją oddawna ścisłe węzły kulturalne, że Czechosłowacja, mimo „niewielkich sił małego, centralno-europejskiego państwa, zawsze dążyła do współpracy z Sowictami i upatrywała swój życiowy interes w tem, aby Związek Sowiecki jak najprędzej zajął we współpracy europejskiej należne mu prawnie miejsce". Kończąc swe przemówienie, min. Benesz wzniósł toast na cześć Kalinina, rządu sowieckiego Litwinowa oraz kierowników partji komunistycznej w Sowietach.

PARYŻ (PAT). Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż podczas rozmowy Stalina z Beneszem stwierdzono tożsamość poglądów na sprawę austrjacką. Stalin uznał rolę Czechosłowacji jako pośrednika w stosunkach między Sowietami i Małą Ententą, a zwłaszcza Jugosławją.

Ni wojna, ni pokój

Otrzymaliśmy za pośrednictwem PAT-icznej szereg depesz o trwającym zatargu zbrojnym pomiędzy Paragwajem a Boliwją. Podajemy je w chronologicznym porządku. Trudno jednak z depesz tych wywnioskować, czy wojna jeszcze trwa, czy też już zakończona została. (Przyp. Red.).

POKÓJ

BUENOS AIRES (PAT). Ministrowie spraw zagranicznych Boliwji i Paragwaju zaakceptowali formułę porozumienia w sprawie Chaco, zaproponowaną przez państwa, pośredniczące w załatwieniu zatargu. Sądzą, że po tej ratyfikacji werbalnej nastąpi zatwierdzenie umowy przez prezydentów Boliwji i Paragwaju.

BUENOS AIRES (PAT). W wyniku narady medjacyjnej w sprawie Chaco poseł Paragwaju oświadczył, że zatarg jest na drodze do całkowitej likwidacji. Umowa, która będzie zawarta, przewiduje demobilizację, demilitaryzację, a także arbitraż.

WOJNA.

BUENOS AIRES (PAT). Według meldunku gen. Estigaribia, po 11-dniowej walce pod Ingavi, wojska paragwajskie rozbiły doszczętnie 6-tą dywizję wojsk boliwijskich. Dowódca tej dywizji wraz z całym sztabem dostał się do niewoli. W ręce wojsk paragwajskich dostał się cały zapas amunicji oraz pułk artyleryjski. Zwycięstwo to daje Paragwajowi nową przewagę nad Boliwją w wojnie o Gran Chaco. Poseł paragwajski w Buenos Aires oświadczył, że mimo tego wielkiego zwycięstwa, stanowisko Paragwaju w sporze o Chaco pozostanie bez zmiany.

Kłótnia dla mydlenia oczu

BERLIN (PAT). Niezwykle interesująca polemika wywiązała się między urzędowym organem narodowo - „socjalistycznym" „Voelkischer Beobachter" a tygodnikiem „Der Deutsche Unternehmer", który, powołując się na ostatnią mowę kanclerza Hitlera, wystąpił z ostrym atakiem przeciw koncepcjom t. zw. „planowej gospodarki państwowej". Przy tej okazji pismo zarzuciło „Voelkischer Beobachter", iż hołduje „umiarkowanemu marxizmowi".

Odpowiadając na te zarzuty, „Voelkischer Beobachter" zapytuje, czy autorowi ich wiadomo, że narodowy - „socjalizm" uważa się za dziedzica i realizatora niemieckiego ruchu rolnego, oczyszczonego z mętnych osadów marxizmu"? Kapitał zawiódł — oświadcza dziennik narodowo - „socjalistyczny" — i będziemy to powtarzali tak długo, jak to się nam podoba. Nie wolno kapitałowi obecnie zrzucać całej winy na dawną politykę, ponieważ sam z tą polityą gorąco współpracował. Narodowy „socjalizm" nie przeprowadzał swej rewolucji dla ratowania honoru kapitalizmu, lecz po to, by, o ile chodzi o teren gospodarczy, urzeczywistnić sprawiedliwość rasową (voelkische Gerechtigkeit).

Wystąpienie „Der Deutsche Unternehmer" określa „Voelkischer Boebachter", jako reakcję, dodając, iż musi się wyciągnąć konsekwencje z krachów kapitalizmu. Jeżeli przytem kapitalizm straci swe dominujące stanowisko, to właśnie tak być musi w imię sprawiedliwości w gospodarstwie. Artykuł „Der Deutsche Unternehmer" — konkluduje „Voelkischer Beobachter" — jest dowodem, jaką słuszność mają narodowi „socjaliści", jeżeli ustawicznie podkreślają, iż do ukończenia jeszcze daleko.

Wiadomości w kilku wierszach

— Z Gdańska donoszą: Łódź z 9 członkami gdańskiej służby pracy zatonęła na Motławie, przyczem 2 osoby zatonęły, resztę zdołano uratować.

— Lotnik Kozula pobił pod Charkowem własny rekord światowy, skacząc ze spadochronu bez aparatu tlenowego z wysokości 7515 metrów. Dnia poprzedniego Kozula skoczył z wysokości 7226 metrów.

— Z Paryża donoszą: W czasie popisów akrobatycznych na lotnisku w Orly wydarzyła się katastrofa samolotu wojskowego. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Władze wojskowe prowadzą dochodzenie.

— W pustyni północnego Sudanu znaleziono zwłoki 4-ch francuskich funkcjonarjuszy kolonjalnych. Jak przypuszczają, usiłowali oni wskutek zepsucia się samochodu dotrzeć na piechotę do Nilu i zginęli wskutek pragnienia.

— Parowiec japoński „Jako Maru", wiozący robotników do koncesji japońskiej na Sachalinie, dostał się w strefę niezwykle silnej burzy. Wszyscy członkowie załogi oraz robotnicy utonęli.

— Parowiec amerykański „Noyo" wpadł podczas gęstej mgły w pobliżu Point Arena na północo - wschód od San Francisco na skały podwodne. Do wnętrza parowca przedostaje się woda. Akcja ratunkowa statków, śpieszących z pomocą, jest bardzo utrudniona z powodu utrzymującej się nadal mgły.

— Niemieckie biuro informacyjne donosi z Dublina, iż w ubiegłą niedzielę, przy uroczystem odsłonięciu pomnika jednego z irlandzkich filozofów zwaliła się trybuna, na której znajdował się prezydent de Valera i 30 innych osób. Kilka osób odniosło lekkie obrażenia. Prezydent de Valera wyszedł bez szwanku.

Kongres socjalistów francuskich

Według P. A. T.-a

PARYŻ (PAT). W niedzielę rozpoczął obrady w Milhuzie kongres ogólny partji socjalistycznej S. F. I. O. Właściwe debaty zaczęły się od wystąpienia przedstawiciela lewego skrzydła partji Marceau Piverta, który domagał się rozszerzenia porządku dziennego obrad i poddania pod dyskusję również tego rodzaju spraw, jak np. polityka Stalina i inne. Wniosek ten został odrzucony.

Sprawozdanie ogólne z działalności, przedstawione przez sekretarza generalnego partji, Paul Faure, wywołał żywą dyskusję między zwolennikami różnych tendencyj, gdyż przyjęcie tego raportu utożsamiono z aprobatą polityki, prowadzonej przez kierowników partji. Żyromski imieniem grupy, skupionej około „Walki Socjalistycznej", domaga się odrzucenia tego raportu, stwierdzając, że od szeregu miesięcy nie zgadza się z polityką prowadzoną przez kierowników partji. Pierwszym przedmiotem niezgody jest sprawa jedności działania partji socjalistycznej i, komunistycznej, którą mówca pragnąłby zastąpić jednością organiczną obu partyj. W imieniu komisji administracyjnej partji dep. Bracke broni referatu, poczem dep. Lebas zwraca uwagę na to, że nastąpił spadek liczby członków partji, co należy tłumaczyć częściowo wystąpieniem neo - socjalistów, a częściowo kryzysem i bezrobociem i oczywiści także i tem, że partja komunistyczna wywiera dużą siłę przyciągania na masy robotnicze. Ten fakt jest jedną z dużych niedogodności, jakie pociąga za sobą jedność działania z partją komunistyczną. Po krótkiej kontrowersji między dep. Lebas a Żyromskim przedpołudniowe obrady zakończono.

Na posiedzeniu popołudniowem kongresu powitano przedstawicieli Międzynarodówki Adlera i de Brouckere'a, przedstawicieli socjal - demokracji Czechosłowacji Josa i Wintera, a także przedstawiciela S. D. węgierskiej Beyera. W dyskusji nad sprawozdaniem przedstawiciele lewicy domagali się silniejszego zaakcentowania łącznej akcji z komunistami.

Paul Faure w dłuższem przemówieniu bronił swego sprawozdania, wyrażając m in. zadowolenie z wyniku ostatnich wyborów do rad miejskich, które — zdaniem jego — świadczą, iż Francja nie dopuści nigdy do utworzenia się faszyzmu.

Po wystąpieniu leadera partji dep. Bluma, który wypowiedział się przeciwko stanowisku zajętemu przez skrajnie lewicową delegację federacji dep. Sekwany i wezwał wszystkich do jednomyślnego przyjęcia sprawozdania Paul Faure'a, sprawozdanie przyjęto głosami, reprezentującemi 2698 mandatów, przeciw 441, przy 90 wstrzymujących się od głosowania.

Nieustępliwy kapitał

GENEWA, 10 czerwiec (PAT). Międzynarodowa Konferencja obraduje nad zagadnieniem redukcji godzin pracy. Komisja wyłoniona do opracowania projektu redukcji godzin pracy, usiłowała pozyskać dla współpracy grupę pracodawców, lecz spotkała się z odmową.

Trzęsienie ziemi

LONDYN, (ATE). Z Tokio donoszą: Wyspa Formoza została ponownie nawiedzona trzęsieniem ziemi. Według dotychczasowych wiadomości, w prowincji Doichu kilkanaście wsi zostało zrównanych z ziemią. Ogółem przeszło 600 domów zawaliło się. Liczba zabitych i rannych jest znaczna. Należy nadmienić, że w ciągu ostatniego tygodnia odczuto na Formozie 5 silnych trzęsień ziemi.

Wybory w Grecji

ATENY, 10 czerwiec. (PAT). — Wybory do parlamentu odbyły się w zupełnym porządku, przynosząc rządowi pełne zwycięstwo. Frekwencja wyniosła przeszło 70 proc. Mimo powstrzymania się od udziału w wyborach venizelistów opozycyjna grupa monarchistyczna Metaxasa uzyskała zaledwie 7 mandatów na 287 mandatów partji rządowej.

Rezultat wyborów nie przesądza jednak sprawy monarchji w Grecji, gdyż rząd, który w zasadzie sprzyja restytucji monarchji w sprawie tej ma zarządzić specjalny plebiscyt

ATENY, 10 czerwiec. (PAT). — Agencja ateńska donosi: Wybory niedzielne wykazały pewien wzrost głosów komunistycznych, gdyż venizeliści głosowali na komunistów (?). Były dyktator Pangalos przepadł w okręgu Drama.

Tragedja rodzinna b. ministra

BUKARESZT, 10 czerwiec (PAT) Agencja Rador donosi: W Brasovie b. minister sprawiedliwości z partji narodowej - chłopskiej Mihai Popovici został raniony w lewą łopatkę strzałem z rewolweru, danym przez jego brata Stefana w czasie zwady o charakterze rodzinnym. Sprawca strzału popełnił samobójstwo w chwili aresztowania. Raniony b. minister został przewieziony do szpitala. Niebezpieczeństwo jego życiu nie grozi.

Międz. Konferencja Pracy

W obronie ludzkiej pracy

Przeciwko fałszywym delegatom „robotniczym"

(Od własnego korespondenta)

Tegoroczna, dziewiętnasta sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy rozpoczęła swe obrady we wtorek, dn. 4 b. m. Porządek dzienny sesji jest niezwykle obszerny i obejmuje następujące sprawy:

1) zachowanie praw, nabytych w ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci, pracowników, którzy się przenoszą z jednego kraju do innego, 2) prawa kobiet pod ziemią w kopalniach wszelkiego rodzaju, 3) bezrobocie wśród młodzieży, 4) werbowanie robotników w kolonjach, 5) płatne urlopy, 6) skrócenie czasu pracy do 40 godzin na tydzień dla następujących gałęzi przemysłu: a) przy robotach publicznych, prowadzonych lub subwencjonowanych przez rządy, b) w hutnictwie żelaza i stali, c) w przemyśle budowlanym, d) w hutach szkła butelkowego, e) w kopalniach węgla; 7) częściowa rewizja konwencji z r. 1931, dotyczącej czasu pracy w kopalniach węgla. Poza tym porządkiem dziennym konferencja rozpatruje i załatwia jeszcze następujące sprawy: a) sprawozdanie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, b) sprawozdanie w związku z wykonaniem postanowień art. 408 Traktatu Wersalskiego (ratyfikacje przez rządy państw konwencyj i zaleceń, uchwalonych przez Międzynarodową Konferencję Pracy na sesjach poprzednich), c) rezolucje, zgłoszone przez członków konferencji, wśród których znajduje się rezolucja, zgłoszona przez tow. Nemeczka, przewodniczącego czechosłowackiego Związku Drukarzy, w sprawie wniesienia na porządek dzienny przyszłorocznej sesji sprawy skrócenia czasu pracy w przemyśle poligraficznym, d) regulamin i procedura Międzynarodowej Konferencyj Pracy, częściowa zmiana postanowień, dotyczących sprawy quorum i wyborów Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy.

Z pośród 62 państw, należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy, na tegoroczną sesję wysłały swych przedstawicieli 48 państw w ich liczbie po raz pierwszy Stany Zjednoczone A. P., które przysłały delegację w pełnym składzie, oraz Z. S. S. R. i Afganistan, które przysłały tylko po jednym delegacie rządowym.

W konferencji bierze udział 158 delegatów, w tem 88 delegatów rządowych i po 35 delegatów robotniczych i przedsiębiorców. Liczba doradców technicznych wynosi 242, w tem 104 w grupie rządowej, 68 w robotniczej i 70 w grupie pracodawców. Ogółem konferencja obesłana jest przez 400 delegatów i doradców technicznych.

Otwarcia konferencji dokonał przewodniczący Rady Administracyjnej Michelis (Włochy), przewodniczącym konferencji obrany został jednomyślnie Fryderyk Hugh Page Creswell, m. minister pracy Unji Południowo - Afrykańskiej.

Z ramienia grupy robotniczej wiceprzewodniczącym konferencji zostanie tow. Juhaux.

Na następnem swem posiedzeniu w środę, dn. 5 b. m. konferencja powołała 10 komisyj, które omówią wszystkie, będące na porządku dziennym sprawy, i przedłożą na plenum konferencji swe sprawozdanie i wnioski. Niezależnie od tych komisyj istnieją jeszcze dwie: komisja wniosków i komisja mandatowa. Do tych komisji wchodzą również wszyscy członkowie polskiej delegacji (wasz korespondent jest członkiem komisji do sprawy urlopów płatnych). A delegacja polska jest tym razem wyjątkowo liczna, liczy bowiem 19 osób. Jak nigdy, liczna jest tym razem grupa przedsiębiorców polskiej delegacji, składająca się z 8 osób.

Ze strony robotniczej zgłoszono na konferencję 5 protestów przeciw delegatom „robotniczym" i ich doradcom technicznym z Włoch, Austrji, Kuby, Unii Południowo - Afrykańskiej i Bułgarji. Protesty te będą rozpatrzone we właściwym czasie przez plenum konferencji.

WŁ. SZCZUCKI.

Bezdroża państwa „totalnego"

I

W artykule swym p. t. „Moralność współczesna" zamieszczonym w „Przeglądzie Współczesnym" p. prof. Adam Krzyżanowski bardzo ostro rozprawia się z państwem „totalnem".

Charakterystyka państwowości tego typu jest u prof. Krzyżanowskiego zarówno oryginalna, jak i z wielu względów słuszna.

Słusznie stwierdza autor, iż w państwach tego rodzaju **panuje nastrój wojenny.** „Wojna wciska się dziś niemal w każdy zakątek naszych **myśli i uczuć**". Poza obrębem wojska właściwego — powstają różne formacje militarne. **„Zaciera się różnica między wojskiem a ludnością cywilną"**, czego charakterystycznym przejawem są projekty, dopuszczające wojsko do udziału w wyborach.

Nastrój wojenny odbija się w terminologji: **„bitwa** na odcinku przemysłowym", **„frontem** do wsi" i t. p.

Autor uważa ten stan rzeczy za **przedłużenie sytuacji wojennej poza okres zawarcia pokoju,** mówi on:

„...Związki byłych kombatantów, których konieczności wojenne nauczyły stosować często zasadę: „cel uświęca środki" i którzy pozostali wierni tej wygodnej praktyce także w czasie pokoju, objęły władzę i rządzą po dziś dzień w wielu państwach..."

Następstwa tego „stanu wojennego widzi autor i w polityce gospodarczo - finansowej; polityka samowystarczalności (warunek wygrania wojny!), niedobory, pokrywane inflacyjnie i dewaluacje (wynik zwiększonych wydatków wojennych!). Również w **dziedzinie politycznej:** wszechwładza państwa, ograniczenie kontroli parlamentu i prasy, co związane jest z tajemnicami, jakie otaczają przygotowania wojenne dalej — zastąpienie wolności słowa propagandą państwową. Wszystko to są objawy „zbrojnego pokoju".

II

Rozważania prof. Krzyżanowskiego dotyczą wpływu państwa „totalnego" na wzrost przestępczości. Autor nie wierzy w pogląd, jakoby wzrost przestępstw był wynikiem zepsucia się natury ludzkiej, nie uznaje również, jakoby falowanie przestępstw zależało od wahań gospodarczych.

Przyczynę kryzysu moralnego widzi właśnie w rozwoju państw totalnych.

Państwo wydaje **za dużo nakazów i zakazów,** przestępstwem staje się działanie dawniej dozwolone (np. prohibicja, zakazy dewizowe), a pozatem wzrost zakazów wzmaga przestępczość w dawnej sferze: np. zakaz spożycia alkoholu powoduje zwiększenie zużycia innych narkotyków. Dalej — rozrost funkcyj państwa powoduje zwiększoną dowolność postępowania urzędników, np. w przydzielaniu zezwoleń przywozowych; wywozowych, przyczem: „skończy się poprostu na łapówkach, bo już taką jest natura ludzka".

I, jeśli mowa o wpływie „wychowawczym" państwa totalnego, to autor zadaje pytanie „niedyskretne": „Quis custodict custodes ipsos?" Któż wychowywać będzie wychowawców?

III

Tym bezdrożom **państwa totalnego** przeciwstawia **autor** „metody rządzenia z **ubiegłego** wieku", państwo liberalne, które pozostawiało jednostce znaczną swobodę ruchów. Rozumowanie autora **zawiera jedną zasadniczą** lukę: **rozwój państwa** totalnego i **„sytuacja wojenna"** jest wypływem **ewolucji kapitalizmu: od epoki wolnohandlowej do monopolistycznej.** Państwo „zorganizowanego" **kapitału** jest **wielką, zwartą machiną** imperjalistyczną. **Chyba, że** wpływ rzesz ludowych w warunkach demokracji **politycznej** tę wszechwładzę **oligarchji monopolistycznej** zneutralizuje.

Dalej — wzrost przestępstw na gruncie ekonomicznym (kradzieże, oszustwa) jest poniekąd odbiciem trudności gospodarczych. Mówimy „poniekąd", albowiem matactwa wszelakiego rodzaju były właściwością „etyki" kapitalizmu i w epoce jego rozwoju (dość wspomnieć oszukańcze machinacje różnych zrzeszeń kapitalistycznych w Stanach Zjednoczonych, słynne „panamy" i t. p.).

Kryzys „strukturalny", rozbijając i tak już przez kapitalizm nadwątlone więzy rodzinne, negując na każdym kroku zasady wychowawcze („praca umoralnia", ale gdzie tu praca?) — koronuje „wspaniały" rozwój przesławnej „etyki" kapitalizmu, która jest w pełni odpowiedzialna za stan dzisiejszy.

Możnaby również długo polemizować na temat rzekomej „stałości natury ludzkiej", tembardziej, że autor „skłonność do gromadzenia majątku" uważa za cechę stałą człowieka. Przypominają mi się w związku z tem opisy ludów „dzikich", u których istnieje właśnie zupełny brak troski o jutro, gdzie zaspakaja się jedynie potrzeby bieżące. Z drugiej strony wiewiórka, gromadząca orzechy na zimę, byłaby chyba uważana za istotę posiadającą tę cechę, której brak niektórym ludom.

Na zakończenie jedna uwaga: nie sądzimy, by wszelkie rozszerzenie funkcyj państwa musiało pociągnąć tak niszczycielskie skutki, jak rozrost państwa faszystowskiego. Jednak przepisy te winny iść w kierunku ułatwienia ludziom zaspokajania ich potrzeb, zostawiać im odpowiednią sferę swobody i zdążać do tego stanu, w którym ludzie rządzić się będą pobudkami wewnętrznemi, a nie przymusem.

Ludwik Winterok.

Tajemnica komitetowej mąki

Na marginesie procesu w Czeladzi

W Czeladzi od kilku lat istnieje Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym i Biednym, który, prócz codziennych bezpłatnych obiadów, wydaje biednym i bezrobotnym chleb, wypiekany przez piekarza Stefana Trząskiego. Kilkakrotnie bezrobotni interwenjowali w zarządzie miasta, przedkładając próbki czarnego chleba o jakimś dziwnym smaku.

Chleb oddano do analizy i w rezultacie starostwo wytoczyło piekarzowi proces, który właśnie odbył się w Sądzie Grodzkim w Czeladzi.

Na rozprawie oskarżony piekarz wykazał, że powodem wypieku nie dobrego chleba jest gatunek mąki, mającej jakiś dziwny anormalny zapach. Równocześnie piekarz oświadczył, że kilkakrotnie czynnikom urzędowym zwracał na ten stan uwagę, jednak bezskutecznie.

Zeznawał również jako świadek piekarz, pracujący przy wypieku chleba, który również stwierdził, że dostarczana mąka jest najwidoczniej mieszana, co jest powodem złego chleba.

Sąd piekarza uniewinnił, co jednak nie powinno sprawy zakończyć. Obecnie władze winny mąkę poddać dokładnej analizie i w razie stwierdzenia fałszerstwa, winnych pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Tajemnica złej mąki musi być zbadana.

Kartel drożdżowy przed sądem

Na tle działalności kartelów dojdzie do sensacyjnego procesu cywilnego o odszkodowanie oparte na niesłusznem wzbogaceniu się. Wniesiony został pozew **spowodu kartelu drożdżowego i wydania koncesji na drożdżownie.**

Właściciel majątków ziemskich, Henryk Przewłocki wystąpił z powództwem o odszkodowanie przeciwko kartelowi, łączącemu 12 fabryk drożdży. W 1926 roku Przewłocki wszczął u władz skarbowych starania o uzyskanie koncesji na otwarcie nowej drożdżowni w jego posiadłościach, jednakże spotkał się z odmową.

Powództwo twierdzi, że umowa między Ministerjum Skarbu a kartelem, trwająca do 1-go września, nie może być uznana za ważną,— gdyż koncesje na drożdżownie nie stanowią przedmiotu wolnego obiegu, a jedynie uprawnienie władzy publicznej i żąda odszkodowania za straty, poniesione wskutek niemożności otwarcia drożdżowni. Powołuje się na olbrzymie zyski kartelu drożdżowego. Wynosić one mają **około 1 zł. na 1 kg. drożdży z kontyngentów przyznawanego poszczególnym zakładom.** Jedna z drożdżowni na Pomorzu— która sprzedała swój kontyngent dwuroczny, otrzymała zań złotych 1.200.000 za bezczynność. Powód wnosi wobec tego o przyznanie mu narazie 10.000 złotych.

Proces o gospodarkę kartelu przed Sądem cywilnym znajdzie się na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie, jesienią r. b.

(PID.).

Burze w Małopolsce

W niedzielę w godznaich popołudniowych przeszła nad powiatem przemyskim wielka burza gradowa, która poczyniła bardzo znaczne szkody, w plonach rolnych. W czasie burzy padał grad wielkości gęsich jaj. Dachy, pokryte słomą, dachówką i gontami zostały poważnie uszkodzone. Wysokości szkód narazie nie ustalono. Wieczorem przeszła również burza gradowa nad Rzeszowem i okolicą.

W czasie burzy nad pow. lwowskim jeden z piorunów uderzył we wsi Głuchowice, powodując pożar, w wyniku którego spłonęły trzy domy.

Grady w Czechosłowacji

Nad Czechosłowacją od kilku dni przechodziły burze gradowe, które w szeregu powiatów poczyniły olbrzymie szkody, niszcząc zbiory niemal w zupełności. W okolicy Brzecławia spadł grad, który dochodził do wielkości ziemniaka. Kawały lodu powybijały tysiące szyb, połamały gałęzie drzew, a nawet poprzerywały przewody elektryczne.

Pożar wsi

We wsi Tyble pow. Wieluńskiego wybuchł groźny pożar, który wskutek sprzyjającego wiatru szybko rozszerzył się. Pastwą płomieni padło 20 domów mieszkalnych, 23 stodoły ze zbożem, 21 obór i t. p. Mimo akcji ratowniczej 13-tu straży pożarnych ogień trudno było umiejscowić spowodu braku wody. W czasie ratowania dobytku miejscowy nauczyciel Brzozowski spadł z drabiny i odniósł poważne obrażenia ciała. Jeden ze strażaków uległ zaczadzeniu.

Władze pośpieszyły z doraźną pomocą pogorzelcom. Na miejsce katastrofy przybył starosta powiatowy, organizując rozdanie pogorzelcom pomocy w naturze i gotówce. Zawiązano na miejscu komitet pomocy nad pogorzelcami.

Według dotychczasowych wyników dochodzenia, ogień powstał od papierosa w stodole jednego z gospodarzy. Straty są b. znaczne.

Otwarcie wielkiej wystawy jubileuszowej Józefa Mehoffera

W sobotę 8 czerwca nastąpiło uroczyste otwarcie wielkiej wystawy jubileuszowej Józefa Mehoffera.

Wystawa robi imponujące wrażenie. We wszystkich salach wystawowych i na klatce schodowej rozwieszone zostały wielkie kartony witrażowe i projekty polichromji oraz obrazy, rysunki i prace graficzne mistrza Mehoffera. Projekty słynnych witraży fryburskich umieszczone zostały w wielkiej sali Matejkowskiej, w której to sali muzealnej pozostały tylko dzieła Matejki z „Grunwaldem" i „Kazaniem Skargi". Po wejściu do tej sali prezes Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, p. St. Brzeziński, przemówił w imieniu Tow. do jubilata, wielkiego ucznia Matejki, i wręczył mu dyplom Członka Honorowego, najwyższe odznaczenie T-wa Zachęty, podkreślając wielkie zasługi jubilata dla sztuki polskiej

Wystawa zgromadziła około 600 eksponatów i trwać będzie przez czerwiec, lipiec i sierpień, co da możność zwiedzenia jej jeszcze przez szkoły, a w ciągu lata przez liczne wycieczki i przyjezdnych do stolicy.

Huragan w Rumunji

BUKARESZT, 10 czerwiec. — (PAT). Port naddunajski Giurgiu był ostatnio miejscem niezwykłej katastrofy żywiołowej. Silny huragan pozrywał cały szereg dachów z domów i obalił kilka kominów fabrycznych. Przewody telefoniczne i elektryczne zostały poprzerywane. Miasto pozostało przez całą noc w ciemności. Jednocześnie spadł grad niezwykłej wielkości, ważący do 400 gramów. Szkody przekraczają 10 miljonów lei.

Ruch hitlerowski w Austrji

WIEDEŃ, 10 czerwiec. (PAT). **Materjały, znalezione przez policję w wyniku drugiej rewizji w lokalu „Illkorr",** obciążają poważnie 14 adwokatów, tak z Wiednia, jak i z prowincji. **6-ciu z nich zostało** aresztowanych, **m. in. dr. Mann,** który bronił narodowych **„socjalisów",** oskarżonych o **wtargnięcie** do Ravagu w dniu 25 lipca ub. r. Pozostali skompromitowani **adwokaci zdołali zbiec jeszcze przed** nadejściem organów **bezpieczeństwa,** prawdopodobnie **zagranicę.**

Wolność słowa w Niemczech

BERLIN, 10 czerwiec. (PAT). — Przeciwko wielu redaktorom odpowiedzialnym pism katolickich w Niemczech w związku z ogłoszeniem przez ich organy znanej deklaracji ordynarjatu arcybiskupiego we Wrocławiu, wdrożone zostało postępowanie dyscyplinarne, przyczem zawieszeni oni zostali w swych urzędowych czynnościach. Zarządzenia te dotknęły również kilka czołowych organów niemieckich, jak „Frankfurter Ztg.", „Berliner Tgbl.", „Reinisch - Westfaelische Ztg.".



Towarzyszka Anna Bartnikowa

W dniu 8 czerwca zmarła w 52 roku życia zacna i wysoce ideowa socjalistka, tow. Anna Bartnikowa. Była godną towarzyszką swego męża, tow. Franciszka Bartnika, do którego przyjechała na Syberję, by wspólnie znosić ciężki byt zesłania. Po upadku caratu mieszkanie tow. tow. Bartników było przystanią dla polskich działaczy rewolucyjnych. Oboje jako członkowie PPS, usilnie pracowali nad zjednoczeniem socjalistów polskich w Irkucku.

Po powrocie do kraju, jako wdowa, borykając się z ciągłemi brakami, musiała całkowicie oddać się pracy zarobkowej, by utrzymać i wykształcić syna, nie miała przeto już czasu, jak poprzednio, na pracę dla ukochanej przez siebie Idei Socjalistycznej. Tow. Anna pozostała jednak wierną Idei Socjalistycznej do końca swego życia. Cześć drogiej i zacnej Towarzyszce!

Pogrzeb odbędzie się z domu przy ul. Topolowej 11 m. 37 o g. 13-ej we wtorek dn. 11 b. m. Wejście do mieszkania od ul. Sędziowskiej.

Zakończenie turnieju szachowego

W niedzielę rano rozegrano w Warszawie ostatnią rundę turnieju szachowego o mistrzostwo Polski.

Ostateczny wynik turnieju jest więc następujący: pierwsza nagroda dr. Tartakower (Paryż) 12 pkt. — mistrz Polski na rok 1935.

Druga nagroda i tytuł wicemistrza Polski na rok 1935 — Najdorf (Warszawa) 11 pkt., trzecia nagroda — Paulin Frydman (Warszawa) 11 pkt., czwarta nagroda Henryk Friedman (Lwów) 11 pkt., piąta nagroda Achilles Frydman (Łódź) 9½ pkt., szósta nagroda Kolski (Łódź) 9 pkt., siódma nagroda Szpiro (Łódź) 9 pkt., oraz ósma nagroda Sulik (Lwów) 8 pkt.

Dalsze miejsca zajęli: Makarczyk (Warszawa) 8 pkt., Appel (Łódź) i Regiedziński (Łódz) po 7½ pkt., Kremer (Warszawa), Feinmesser (Warszawa) i Schaechter (Lwów) po 7 pkt., Gerstenfeld (Lwów) 5½ pkt., Wojciechowski (Pomorze) 4 pkt. oraz Zawadzki (Śląsk) 2 pkt.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Tajemnicze włamanie

LWÓW, 10 czerwiec. (PAT). — Nieznani sprawcy, korzystając z 2-dniowej przerwy świątecznej włamali się w nocy na poniedziałek do lokalu drukarni „Kurjera Lwowskiego", gdzie uszkodzili trzy linotypy, z których odmontowali niektóre części składowe, zabierając je z sobą. Na miejsce przybyły przed południem władze śledcze z psem policyjnym, które prowadzą dochodzenia.

(„Kurjer Lwowski" do niedawna organ narodowej demokracji Wsch. Małopolski niedawno opanowany został przez t. zw. „sanacyjnych" narodowców. — Przyp. Red.)

Zabójstwo dla fantazji

O północy z soboty na niedzielę powracał do domu 31-letni Jan Kędzierski (Sitkowska 22), ślusarz. Przed domem nr. 54 przy ul. Piotra Wysockiego, K. spotkał idącego w towarzystwie kobiety jakiegoś mężczyznę, który zadał mu cios nożem w lewy obojczyk, przecinając arterję, poczem oboje uciekli ul. Toruńską do Modlińskiej przez pole. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon Kędzierskiego. Jakiś żołnierz, przypadkowy świadek zabójstwa, podążył w ślad za uciekającymi. Zawiadomiona policja XVIII-go komisarjatu zarządziła pościg i, kierując się śladami i wskazówkami świadka - żołnierza, dotarła do domu Modlińska 26. Tam w jednem z mieszkań zastano Adama Kołakowskiego, rzeźnika, w towarzystwie kobiety, których, jako sprawców zabójstwa, przeprowadzono do XXV-go komis. Z dalszego dochodzenia, oraz zeznań świadka zabójstwa - żołnierza, wynika, iż Kołakowski i nieznajoma kobieta byli pijani. Na krótko przed zabójstwem towarzyszka Kołakowskie go odezwała się do niego: „Ja chcę się dzisiej z kimś pobić". Kołakowski dla dogodzenia zachciankom swej towarzyszki, spotkawszy Kędzierskiego, którego wcale nie znał, uderzył go nożem odruchowo. Sądząc z oględzin miejsca zabójstwa i śladów krwi, Kędzierski, po otrzymaniu śmiertelnego ciosu, przez jakiś czas słaniał się, opierając rękoma o parkan, o czem świadczą krwawe odciski dłoni. K. pozostawił matkę i brata, których utrzymywał ze swej pracy. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

T. U. R.

ODCZYTY W STOWARZYSZENIU BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH (Bielańska 9). W czwartek 18 czerwca o godz. 6 wiecz. tow. Alfred Krieger wygłosi w lokalu Stowarzyszenia odczyt na temat: „Proces Fryderyka Adlera o zabójstwo austrjackiego premjera Stuergkha". Będzie to ostatni w tym sezonie odczyt z cyklu „Procesy polityczne".

Pościg w Teatrze Narod.

Współpracownik jednego z tygodników literackich J. A., stwierdził, że jego miejsca w teatrze Narodowym zajęte są przez kogoś, nie upoważnionego do korzystania z zaproszenia. Dziennikarz przeczekał pierwszy akt, poczem postanowił intruza usunąć. Filut postanowił wymknąć się, a następnie zbiec, co by mu się udało, gdyby nie szybki pościg i energja sekretarza teatru, który dogonił go w przedsionku i oddał w ręce dyżurnego przodownika. Amatorem cudzych biletów okazał się J. St. C. (Łucka 12), który zeznał, że bilety dał mu jakiś „Mączka" (?). Po udzieleniu młodzieńcowi reprymendy i wyproszeniu z teatru sprawę zlikwidowano.

Samobójstwo reemigranta

W hotelu „Rosja" (Nowolipki 8), zajął pokój 33-letni Szulim Celnikier, robotnik, który onegdaj przyjechał z Francji. Wczoraj rano C. otworzył okno swego pokoju na II-im piętrze i wyskoczył na podwórze. Zarząd hotelu wezwał Pogotowie. Lekarz stwierdził złamanie kręgosłupa, porażenie nóg, obrażenia wewnętrzne i krwotok z ust. Po udzieleniu pomocy, desperata w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem, gdzie wkrótce zmarł.

Przyczyna samobójstwa — silny rozstrój nerwowy.

W sobotę koniec roku szkolnego

Na podstawie rozporządzenia Ministerjum Oświaty w nadchodzącą sobotę, 15 b. m. zakończone będą lekcje w szkołach powszechnych i średnich. Do tego terminu odbyć się mają również egzaminy wstępne dla kandydatów, zdających w terminie przedwakacyjnym.

Walki w Cyrku

Wczorajsze walki w cyrku miały następujący przebieg: Garkowienko w 17 min. pokonał Fullanda, Tornow w 32 min. położył Grabowskiego, Szymkowski w 30 min. zwyciężył Zeisiga, a Oliveira w 22 min. uporał się z Włochem Travaglinim.

Dzisiaj powszechne zainteresowanie budzić będzie walka eliminacyjna Oliveiry z Krauserem.

Co usłyszymy w Radjo?

Wtorek, 11 czerwca.

6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka — (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. — 8.05 Audycja dla poborowych. 8.20 Odczytanie programu. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 Utwory J. Brahms'a. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 „Piosenki starej Warszawy". 13.30 — Z rynku pracy. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.30 Trio Jana Dworakowskiego.— 16.00 „Skrzynka PKO". 16.15 Francuskie pieśni popularne. 16.30 Muzyka symfoniczna rosyjskich kompozytorów. 16.50 „Z legend dawnego Egiptu" Bolesława Prusa. 17.00 — „Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk". 18.00 „Tancerze nocy" — pogadanka przyrodnicza. 18.10 „Stepy Akermańskie" A. Mickiewicza. 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 „Skrzynka techniczna". 18.40 „Życie kulturalne stolicy". 18.45 Utwory Jana Sobeliusa. 19.05 Zapowiedź programu. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Koncert kameralny z Krakowa. 19.50 — Pogadanka aktualna. 20.00 Wiadomości rolnicze. 20.10 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Koncert Chóru Dana. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.40 Koncert Małej Ork. P. R.

Wyścigi konne

Publiczność, popierająca nietylko sport wyścigowy, ale i totalizatora, miała sposobność sycić swoje upodobania przez trzy dni z rzędu, t. j. w sobotę i 2 dni Zielonych Świątek. W sobotę pogoda była wprost upalna, z soboty na niedzielę wczesnym rankiem grzmoty oznajmiły zbliżającą się burzę, następnie padał gęsty deszcz. Wycieczki poza miasto, z lęku przed niepogodą, nie udały się. Od obiadu pogoda się unormowała i słońce w całym swoim blasku zajaśniało na firmamencie. Poniedziałek również był upalny. Publiczność w każdym dniu stawiła się, jak na komendę, tłumnie, gra była ożywiona, a więc i obroty totalizatora duże.

W *sobotę* zapisy były małe i w większej części odbywały się przy 3-ch uczestnikach. Emocyj nie było żadnych, gdyż przychodziły przeważnie konie faworyzowane i mało płatne. Najmniejsza wypłata była zł. 5.50 a największa zł. 17 — za Bałtyka. Typy, przez nas podane na pierwszych miejscach, zwyciężyły w 6 gonitwach, natomiast w 2 pozostałych gonitwach wygrały nasze typy z drugich miejsc. W gonitwie siódmej Manfred, widocznie z wyraźnego polecenia, przyszedł na szarym końcu i to daleko.

Niedziela w programie swoim, prócz wielu innych ciekawych gonitw, mieściła gonitwę klasyczną im. L. Grabowskiego t. zw. „Produce", z lukratywną nagrodą zł. 30.000 plus przepadki za konie zgłoszone, a które do startu nie stanęły. Nagroda ta datuje się od 1865 r. i jest ustanowiona na cześć największego z hodowców polskich, który całe życie poświęcił się tej gałęzi pracy. Jest ona najzaszczytniejszą i prawdziwie hodowlaną próbą selekcyjną, przeznaczoną dla 3-letniej młodzieży i bywa rozgrywana w tydzień po gonitwie „Rulera" i w dwa tygodnie przed „Derby". Zwycięzcy tej gonitwy faworyzowani są jako ewentualni przyszli derbiści.

Zapoczątkował dzień lepszemi wypłatami Figlarz, dając swoim zwolennikom 25.50 zł. za 5. Następnie wygrały: Invicible od Lamberta, tot. 27.50, Little Gloria, francuska klacz, lekko wygrała od Burzana, tot. 10.50, Tamka od Jumara, tot. 21.50, Fugas od Hidalgo, tot. 16.50 i Melchior od Fuszera, tot. 18.50.

Nagrodę im. L. Grabowskiego zdobył Bandit przed Bobrujskiem i Łokietkiem łatwo o 2 dł. Pogłoski, że Bandit nie trzyma dystansu, nie sprawdziły się.

Poniedziałek okazał się więcej monotonny, mimo jeszcze niezłej gry i średnich wypłat. Znać było przemęczenie grających — i wypróżnione kieszenie. Wygrały: Lennik od Ekrana II — tot. 9.50, 2 konie Cierpiekiego Łysa Góra od Nereidy — tot. 24 i Łomnica od Numera II — tot. 13, Irak od Proroka — tot. 12.50, Neptun od Reveta — tot. 8.50, Mat od Krytona — tot. 6, Numer od Konstancji — tot. 8.50 i Japonja II od Etoile II—tot. 50.50.

Co wyświetlaja kina?

ADRIA: „Weronika" z Fr. Gaal.
APOLLO: „Bengali".

APOLLO
POCZ. SEANSÓW CODZIENNIE o 12, 2, 4, 6, 8, 10
DOZWOLONY



w roli gł.
**GARY COOPER
FRANCHOT TONE
RICHARD CROMWELL**

AKRON: „Walka o prawdę" i „W krainie snów".
ANTINEA: „Melodje cygańskie" i „Kawaler do wszystkiego".
AMOR: „Dama od Maxima" i „Arka Noego".
AS: „Csibi" i „4 uciekinierów".
ATLANTIC: „Czerwona Dama".

ATLANTIC
Pocz. 6-8-10.
W niedz. i św. p. 12
BARBARA STANWYCK
w dramacie wziętym prosto z życia
CZERWONA DAMA
NASZE STAŁE CENY
Parter: zł. 2.—, balkon: zł. 1.09
P.p. wojskowi, studenci i urzednicy (Państw. i Pryw.) — **Parter zł. 1.50**
(Ceny powyższe wraz ze wszyst. dod.)

COLOSSEUM: „Malowana zasłona" i „Karioka".
COLOSSEUM MAŁE: „Mój przyjaciel król" i „Śluby ułańskie".
CORSO: „Skradziono człowieka" i rewja.
CAPITOL: „Roześmiane oczy".

CAPITOL Marszałkowska 125 p. 4, 6, 8, 10
W niedzielę i święta 12, 2.
SHIRLEY TEMPLE „ROZEŚMIANE OCZY"
99
Wszystkie miejsca gr. b. d.

CASINO: „Niedokończona symfonja"

CASINO 6. 8. 10
Najwspanialszego arcydzieła filmowego prod. Sascha, Wiedeń 1935 p. t.
NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA
W rol. gł. urocza Marta EGGERTH i znakomity Hans JARAY
Realizacja: Willy FORST.

FAMA: „Uwielbiana" i „Karioka".
FILHARMONJA: „Powrót Frankensteina".
FORUM: „Dwie sieroty" i „Viva Villa".
FLORIDA: „Hanka oczy czarne" i „Hr. Zarow".
HELJOS: „Serce wiecznie młode" z Flip i Flap.
ITALJA: „Wróg we krwi" i rewja.

KOMETA: „Kuszenie szatana" i rewja.

Kino-Teatr KOMETA
Chłodna 49, tel. 6.48-51
Pocz. 4, 6, 8, 10
„KUSZENIE SZATANA"
w roli głównej Jose Mojica
Wyświatlany w naszym kinoteatrze jako zero-ekran,— pierwszy raz w Warszawie
Na scenie: „REWJA"
Na sezon letni ceny zniżone: Parter 95 gr. Balkon 70 gr.

LOS: „Nocny lot".
LUX: „Melodje cygańskie".
MAJESTIC: „Ostatni sygnał"

majestic
p. 6. 8. 10

PARTER	2.20
Wojsk. stud. Urzędn.	1.70
BALKON	1.09
Łącz. z dod.	

Niezwykle emocjonujący film
OSTATNI SYGNAŁ

MASKA: „Miłość Tarzana" i „Pułkownik i jego sługa".
MEWA: „Wyspa skarbów" i „Tajemnica małej Shirley".
MIEJSKI: „Imitacja życia".

Kino MIEJSKIE
Hipoteczna 8
Pocz. 6, 8, 10
Święta 4, 6, 8, 10
„Tarzan nieustraszony"
Buster Grabbe
Ceny zniżone

MUCHA: „Buster rozdaje miljony" i „Samarang".
NOWA TOMBOLA: „Nana" i „Spełnione marzenia".
OKO PRASKIE: „Miłość Fräulein Doctor".

OKO PRASKIE
Dziś rewelacyjny film sowiecki
NOWI LUDZIE
i dodatki

PALACE: „Tajemnica małej Shirley" i „Światła wielkiego miasta".

PALACE Chmielna 9
Parter 90 gr. Balkon 65 gr.
Charlie Chaplin Shirley Temple
w dwóch przebojowych filmach
I „Tajemnica małej Shirley"
II Światła wielkiego miasta
Dla młodzieży dozwolone.

POPULARNY: „Na fali wspomnień", „Wielka księżna" i rewja.
PETIT TRIANON: „Precz z kryzysem" i „Katarzyna Wielka" z Bergner.
PAN: „Kobieta szuka miłości".

PAN
pocz. 6, 8, 10
w niedz. i św 12
KOBIETA szuka miłości
CLAUDETTE COLBERT

PROMIEŃ: „Królowa niewolników" i „Powrót Szerloka Holmesa".
PRAGA: „Malowana zasłona" i rewja".
ROXY: „Teraz i zawsze" i „Taka słodka dziewczyna jak ty".

KINO „ROXY"
Wolska 14
Dziś podwójny program
TERAZ i ZAWSZE
i
Taka słodka dziewczyna jak ty
W święta pocz. o 12-ej

RIALTO: „Niebezpieczny flirt".
RIVIERA: „Młody las".
STYLOWY: „Mała mateczka" z Fr. Gaal.

STYLOWY
p. 4 - 6 - 8 - 10
„MAŁA MATECZKA"
FRANCISZKA GALL
Bohaterka „Csibi" i „Piotrusia"
w najnowszej i najlepszej kreacji
W niedziele o 12 i 2 PORANKI

SOKÓŁ: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą.
SFINKS: „Pożegnanie z bronią" i „Dama z Moulin Rouge".
ŚWIATOWID: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".

„ŚWIATOWID" Pocz. 4



Muzyka ROBERT STOLZ
W rol. gł. LIANA HAID, GUSTAW FROHLICH

TON: „Piotruś" z Fr. Gaal.
UCIECHA: „Moskiewskie noce".
UNJA: „Czarna perła" i rewja.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM (Czerwonego Krzyża 20) zdobył największy sukces w tym sezonie graną obecnie komedją muzyczną „Mądra mama".

TEATR WIELKI. Dziś dzień wypoczynkowy. Środa i czwartek pełna operetka „Hr. Luxemburg".

TEATR NARODOWY. Dziś „Wachlarz Lady Windermere".

TEATR POLSKI: Dziś „Wyzwolenie" Wyspiańskiego.

Dziś abonament 6—B.

TEATR MAŁY: Dziś nowa komedja Brunona Winawera „Obrona Keysowej".

Dziś abonament 4—F. Jutro 4—G.

TEATR NOWY. Dziś angielska sztuka F. i A. Stuartów „Szesnastolatka".

Jutro abonament 5—D.

TEATR LETNI: Dziś i codziennie „Muzyka na ulicy".

TEATR NA KREDYTOWEJ. Codziennie o godz. 8-ej po cenach zniżonych „Typ A".

TEATR COMOEDIA. Dziś „Rekruci" w reżyserji Eug. Poredy.

TEATR AKTORA. Dziś „Chory z urojenia".

TEATR KAMERALNY. Dziś komedja „To więcej niż miłość" z Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR „STARA BANDA" Dziś rewja „Warszawa w kwiatach".

TEATR REWJI MIGNON. Dziś rewja „Raj za 100 złotych".

INSTYTUT REDUTY. Dziś po raz ostatni komedja A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reżyserji Juljusza Osterwy.

CYRK STANIEWSKICH. Codziennie o godz. 8 min. 15 Turniej zapaśniczy o Mistrzostwo Świata na rok 1935.

ULGI 30 PROC. DO TEATRÓW T. K. K. T.

Dyrekcja teatrów TKKT przypomina, że, poczynając od 1 czerwca, wszyscy posiadacze książeczek abonamentowych mogą już korzystać z ulgowych kuponów, to jest trzech bonów, dołączonych do książeczek, na prawo nabywania dwuosobowych biletów z ulgą 30 proc. do jednego z teatrów TKKT.

Kronika krakowska

A gdzież chrześcijańska miłość bliźniego?

Klerykalna obłuda i zachłanność

Podajemy poniżej fakt, który musi wywołać u każdego człowieka oburzenie i obrzydzenie. Ilustruje on jaskrawo zachłanność kleru, który, gdy chodzi o interes materjalny, jest bezwzględny i bezlitosny. Zapomina wtedy o wzniosłych zasadach nauki Chrystusowej, o miłosierdziu i miłości bliźniego.

W kamienicy księży kanoników Lateraneńskich przy ul. Bożego Ciała 24 mieszkała od 38 lat Stanisława Migdałkowa, obecnie 75-letnia staruszka. Przez 37 lat płaciła regularnie czynsz zgórą 30 zł. miesięcznie za jeden pokoik z kuchenką. Od roku Migdałkowa, ciężko chora, nie mogąc zarobić na swoje utrzymanie, zalegała z czynszem. Księża kanonicy wystąpili na drogę sądową i uzyskali eksmisję. Nie bacząc na ciężkie położenie chorej staruszki, wyrzucono ją na bruk. Podczas egzekucji zniszczono jej meble. Nie pomogły prośby i błagania nieszczęśliwej kobiety. Z całą bezwzględnością, niepomni przykazań boskich, usunęli księża chorą staruszkę z mieszkania. Nie płaci - wyrzucić na ulicę, niech ginie!

Dziś staruszka, po 75 latach życia znalazła się bez dachu nad głową. Litościwa osoba, sama biedna, przygarnęła ją na krótki czas do siebie. A co będzie dalej? Gdzie się podzieje nieszczęśliwa?

Obowiązkiem gminy i społeczeństwa jest zająć się biedną ofiarą. Musi dostać mieszkanie i odpowiednie utrzymanie. To, co się stało, jest skandalem i sprawców tego stawiamy pod pręgierz opinji publicznej.

Dyżury aptek

Wtorek 11.VI w *Krakowie*:

Apteka pod Złotą Koroną, Rynek gł. 22.
„ pod Gwiazdą, ul. Florjańska 15.
„ pod Opatrznością, ul. Karmelicka 23.
„ Warszawska, al. 29 Listopada 17.
„ pod Aniołem, ul. Dietla 76.
„ im. św. Teresy, ul. Senatorska 5.

w Podgórzu:

Apteka pod Orłem, pl. Zgody 18.

Repertuar

TEATR BAGATELA: Rewja „Bagatela zaprasza" i film „Twe usta kłamią".

Kinoteatry

APOLLO: „Żywy zastaw".
ATLANTIC: „Tajemnica małej Shirley" i „Ich noce".
ADRIA: „Kapitan Karkoron i Wonderbar".
KINO MUZEUM wyświetla w sobotę i niedzielę dwa filmy p. t. „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńcy" (Ken Maynard).
PROMIEŃ: Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego.
ŚWIT. „Flip i Flap jako synowie pustyni".
SZTUKA: „Złodziej serc".
UCIECHA: „Księżniczka przez 30 dni".
WANDA: „Wiedeńskie noce".
SŁONKO: „Julica".

SZTAFETA ROBOTNICZA

Zagadnienia wyszkoleniowe

W I-m Robotniczym Ośrodku Wychowania Fizycznego w Warszawie

Rozrastanie się sportu wogóle, a w szczególności sportu robotniczego wyłoniło problem stworzenia własnej placówki wyszkoleniowej, uwzględniającej odrębne, swoiste założenie wyszkoleniowe i odrębne jego oblicze ideologiczne.

Próbę zorganizowania takiej placówki, podjęto przed dwoma laty, powołując do życia I Robotniczy Ośrodek Wychowania Fizycznego. Eksperyment był tembardziej w zupełności usprawiedliwiony, jeżeli się zważy, że tego rodzaju instytucji nie mieliśmy nietylko w Polsce, ale i zagranicą. W takich państwach, jak przedhitlerowskie Niemcy lub przedfaszystowska Austrja, dopiero eksperymentowano podobne **szkoły wychowania fizycznego.** W ten sposób inicjatywa okazała się pożyteczną dla całego ruchu młodzieży robotniczej w Polsce, gdyż zaistniała placówka doświadczalna przepracowująca zagadnienia sportu robotniczego na własnym terenie i opierająca się na badaniu warunków środowiska polskiego.

Pod względem organizacyjnym I Rob. Ośr. Wych. Fiz. przedstawia się w ten sposób, że na czele jego stoi Komisja Nadzorcza, zadaniem której jest nadzór gospodarczy i wyszkoleniowy nad całością prac ośrodka. Skład personalny Komisji daje gwarancję wszechstronności w ocenie i projektowaniu prac. Przewodniczącym Komisji jest tow. dr. Jerzy Michałowicz, członkami Komisji są tow. tow. R. Fröhlich, referent Kulturalno - Oświatowy ZZK. i Władysław Wilczyński, główny technik Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych. Bezpośrednie kierownictwo Ośrodka pełni tow. Edward Hryniewicz, z wykształcenia wychowawca. Wymienieni pełnią funkcje swoje honorowo. Ośrodek posiada również personel płatny. Są to instruktorzy prowadzący ćwiczenia. Personel instruktorski Ośrodka stoi na bardzo wysokim poziomie. Dotychczasowa konstrukcja programów wyszkoleniowych Ośrodka zdradza dwojaką tendencję: w części **techniczno - sportowej** staramy się osiągnąć całkowite opanowanie uczestnika, zarówno **ćwiczeń praktycznych,** jak i **wiadomości teoretycznych** z wybranej dziedziny sportu, zaś w części społeczno - organizacyjnej idziemy raczej po drodze budzenia zainteresowań i wdrażania do późniejszych samodzielnych dociekań i pracy samokształceniowej. Wydaje się to nam najracjonalniejsze, gdyż daje możność szerszej indywidualizacji zainteresowań a zarazem umożliwia oszczędzanie czasu na kursie dla takich umiejętności, które nie dałyby się opanować bez instruktora i sprzętu.

Oto rodzaje działalności wyszkoleniowej Ośrodka za okres ubiegłych dwuch lat.

Kursy: przodowników gimnastyki(męski) przodowników lekkiej atletyki (męski), organizatorów turystyki robotniczej, (mieszany), przodowników gimnastyki i gier ruchomych. Kadry organizatorskie przodowników gier sportowych, działaczy świetlicowych, (mieszany) pracy kulturalno oświatowej, R. O. S. I stopnia.

Ćwiczenia systematyczne: gimnastyka kobieca, plastyka kobieca, plastyka dzieci, zaprawa lekkoatletyczna kobiet, zaprawa zimowa piłkarzy, gimnastyka młodocianych (chłopcy), siatkówka, boks, sucha zaprawa narciarska.

Zawody: biegi uliczne (600 osób) junjorów i senjorów, kobiet i mężczyzn, turnieje (400 osób), koszykówki, siatkówki, zawody lekkoatletyczne (udział w mistrzostwach RSKO).

Popisy: akademja sportowa w r. 1934 (160 osób ćwiczyło na scenie), udział w organizacji Zlotu WRSKO, w „Dniu Młodzieży".

Pozatem z inicjatywy uczestników I R. O. W. F. pracowało **Studjum Socjalistyczne i Koło Wychowawców.**

Niektóre z wymienionych kursów powtarzały się po kilka razy np. turystyczne, przodowników. Na kursach przeszkolono 456 osób. W obozach Ośrodka uczestniczyło 238 osób. Wykładów publicznych odbyło się 318 przy ilości 9.856 osób. Godzin ćwiczebnych na sali gimnastycznej 2.835. Urządzono boisko gier sportowych, przy którem uczestnicy Ośrodka dali 320 dniówek roboczych. Boisko wykorzystywano dotychczas przez pół sezonu, lecz wyniosło to 356 godzin. Pozatem Ośrodek urządzał wieczorki taneczne, wycieczki i zwiedzania.

W toku wymienionych prac, zarysowało się szereg trudności. Do najważniejszych z nich, wymagających szybkiego rozwiązania, zaliczymy zagadnienie wynalezienia takich **metod** pracy kulturalno-oświatowej, któreby uwzględniały odrębność warunków środowiskowych i psychologicznych sportowca. Poszukiwanie metod jest zrozumiałe, skoro się zważy, że nasi działacze jako **cechę odróżniającą** sport robotniczy od mieszczańskiego uznają **łączenie wychowania fizycznego z pracą kulturalno oświatową w duchu ideologij socjalistycznej.**

Przy tem poszukiwaniu metod chodzi o ustalenie granic wieku, poziomu inteligencji, sposobów sprawdzania tego poziomu (gdyż jako organizacja socjalistyczna, nie będziemy mierzyli go świadectweem szkolnym), forma prowadzenia lekcji (wykład systematyczny, seminarjum z referatami słuchaczy i dyskusją, wspólne z wykładowcą rozwiązanie zagadnień rozumowanych i praktycznych czy jeszcze jakiś inny sposób). Może wydać się śmiesznem, że taki pozornie drobiazg, jak to, czy pracę umysłową należy wprowadzić na godzinie **poprzedzającej** ćwiczenia fizyczne czy **po ćwiczeniach,** stanowi poważne zagadnienie. Wyznaczyć bowiem lekcję przed ćwiczeniami, to połowa słuchaczy o tą właśnie godzinę spóźni się. Wyznaczyć po ćwiczeniach, ubieranie się będzie trwało przeraźliwie długo, a gdy już szczęśliwie skończy się, to na lekcji panuje początkowo podniecony nastrój i niebawem ogarnia słuchaczy błoga senność. Wyznaczyć na wykałdy inny dzień jest trudno ze względu na znaczne koszty przejazru dla dalej mieszkających.

Takie to sprawy musi Ośrodek rozwiązywać i wypracowywać. A przecież pozatem są i inne, wymagające przemyślenia, pilne sprawy. Wymienię choćby **sprawę obozów.** Ileż tam zagadnień mamy. I tu Ośrodek zapoczątkował badania. Opracowano dla ZRSS ankietę obozową, która niebawem zostanie rozesłana do naszych organizacyj. Ta ankieta zostanie rozważona w świetle doświadczeń działaczy obozowych na tegorocznych kursach i studjach Ośrodka i ZRSS i być może na przyszły sezon letni przyjdziemy z nowemi, własnemi pomysłami i zasadami organizacji robotniczych obozów wyszkoleniowych i wypoczynkowych.

W każdym razie jedno możemy już dziś stwierdzić: istnienie I Robotniczego Ośrodka Wychowania Fizycznego, wypełnia dużą lukę organizacyjną w sporcie robotniczym, gdyż wykonuje te prace, na które nie pozwala czas i tempo życia sportowego ZRSS-owi i jego agendom i które na skutek tego nieprędko doczekałyby się przemyślanego, fachowego rozwiązania.

Dwa zwycięstwa Łodzi nad Warszawą

W czasie Zielonych Świąt bawiła w Łodzi Repr. Rob. Warszawy. W pierwszym dniu, t. j. 9 b. m., na boisku DOK Warszawa spotkała się z teamem klubów żydowskich, składającym się z Hakoahu, Makabi i Bar-Kochby. Warszawa, przeważając w czasie całego meczu, zademonstrowała ładną grę, może aż nazbyt „koronkową", wskutek jednak braku wykończenia podbramkowego, nie potrafiła zdobyć bramki. Pozatem sędzia swemi przerywaniami w najciekawszych momentach gry, wyprowadzał z równowagi, już nietylko graczy, ale nawet publiczność. Łódź jedyną bramkę dnia zdobyła z rzutu karnego. Drugiego dnia Warszawa rozegrała mecz w Ozorkowie z Repr. Rob. Łodzi. Mecz ten był z cyklu rozgrywek o puhar tow. Br. Ziemięckiego. Łódź wystawiła tego dnia swój najlepszy skład, oparty o RTS „Widzew". Po ładnej grze i przewadze Warszawy, ta ostatnia uległa w stosunku 2:1 (0:0), strzelonej drugiej bramki przez Warszawę. Sędzia, który zupełnie nie sprostał zadaniu, nie uznał.

Widzów około 1500 osób.

Komunikat

Sekcji Kolarsko—Motocyklowej Z.R.S.S.

W dniu 29 czerwca rb. w Katowicach odbędzie się bieg kolarski o Robotnicze Mistrzostwo Polski ZRSS. — Start biegu odbędzie się w Katowicach o godz. 10-ej rano. Zbiórka zawodników w Śląskiem RSKO w Katowicach, o godz. 8-ej rano. Zgłoszenia kierować należy najpóźniej do ZRSS w Warszawie do dnia 20 czerwca br. a to ze względu na otrzymanie 80 proc. zniżek kolejowych. Kluby za pośrednictwem RSKO winny nadsyłać zgłoszenia imienne jak również zaznaczać którzy zawodnicy jadą z rowerami, ażeby na przewóz również uzyskać zniżki. Zawodnicy którzy będą korzystać ze zniżek winny posiadać przy sobie legitymacje ZRSS. Regulamin biegu podajemy **niżej:**

1) Bieg odbędzie się na dystansie 150 km., na trasie ustalonej przez organizatorów tj. Śląskie R. S. K. O.

3) Zawodnicy winni posiadać legitymacje z opłaconemi składkami conajmniej za trzy pierwsze miesiące b. r. — oraz wklejoną nalepkę składkową ZRSS na rok 1935.

4) Koszt przejazdu i wyżywienia zawodnicy pokrywają sami i względnie ich kluby.

5) Wyścig odbędzie się wg. regulaminu i przepisów PZTK.

6) Pierwszych 10-ciu zawodników otrzyma pamiątkowe nagrody, a pierwszych 15-tu dyplomy.

7) Zwycięzca otrzymuje koszulkę mistrzowską.

Kier. Sekcji Kol.-motocykl.
T. Marciniak.

Turniej gier sportowych

W ubiegłą sobotę odbył się dalszy ciąg turnieju gier sportowych, organizowanego przez I ROWF.

Sobotnie rozgrywki przyniosły wyniki następujące:

Szóstki: Drukarz—Jutrznia 2:0 (15:6 — 15:4). Skra — Jutrznia 2:0 (15:10—15:3).

Trójki: Skra I — Drukarz I 2:0 (15:1 — 15:13). Skra I — Drukarz II 2:0 (15:6—15:5), Drukarz I — Skra II (15:7 — 12:15 — 15:11). Skra II — Drukarz II 2:0 (15:12—15:6).

Turniej odbywa się na boisku I ROWF przy ul. Czerwonego Krzyża 20 i budzi dość duże zainteresowanie wśród miejscowych mieszkańców, gdyż jest to jedyne boisko w tej dzielnicy.

NOWINKI.

Tow. Porczek Mieczysław, sekretarz W. R. S. K. O., oraz tow. Janusz Leon, znany piłkarz Skry warszawskiej wstąpili w niedzielę w związki małżeńskie Nowożeńcom składamy życzenia wszystkiego dobrego.

Święto Sportu Robotniczego w Polsce

Wiadomość o trudnościach w uzyskaniu zniżek kolejowych, a co zatem idzie próba pośredniego uniemożliwienia odbycia Zlotu w ramach przez nas zakreślonych dała efekt wręcz odwrotny niż się tego spodziewali nasi „przyjaciele". Nigdzie zniechęcenia, nigdzie depresji, wszędzie widać zapał i mocne postanowienie mimo wszystko — jedziemy na zloty.

Zaszczepiona wśród sportowców silna wola odnoszenia zwycięstw i pokonywania trudności na boisku, bieżni i t. d., znalazła praktyczne zastosowanie w danym momencie.

Lokalne komitety zlotowe rozpoczęły natychmiast intensywną pracę organizacyjną i propagandową, znajdując żywy oddźwięk wśród członków i sympatyków.

W KATOWICACH

Zlot odbywa się. Poza towarzyszami śląskimi przybywają licznie uczestnicy z okręgu krakowskiego, Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowy i pobliskich miejscowości. Przyjeżdżają również liczne grupy sportowców z Siły Karwińskiej ze Śląska Cieszyńskiego.

Pozatem i inne okręgi zamierzają wysłać swe reprezentacje. Zlot będzie nosił charakter popisowy.

W Warszawie trwa praca przygotowawcza. Projektowany początkowo Zlot okręgowy na koniec maja, odbędzie się równolegle do Zlotu katowickiego z programem już ustalonym.

W Gdyni spotkają się towarzysze z okręgu pomorskiego z towarzyszami gdańskimi, którzy przybywają do Gdyni gremjalnie statkami. Zlot będzie miał na celu podkreślenie solidarności robotniczej w walce o wspólne cele.

Lwów chce połączyć zlot okręgowy z uroczystością otwarcia nowych trybun na boisku R. S. K. O. zbudowanym niemałym wysiłkiem i nakładem pracy przez własnych członków.

Łódź wykazuje również znaczną aktywność by wykazać, że mimo szowinizmu nacjonalistycznego jaki ostatnio przejawił się na tutejszym terenie, robotnicy mają dużo do powiedzenia.

We wszystkich klubach życie organizacyjne idzie normalnym trybem. Wre i tętni praca przygotowawcza.

Wszyscy zdają sobie sprawę że w dniu 29 czerwca, w dniu obchodu dziesięciolecia ZRSS. musimy pokazać, że mimo olbrzymich trudności, nie cofamy się, lecz przeciwnie stale i systematycznie idziemy naprzód do wytkniętego celu.

Ten zapał członków to najlepszy dowód, że przyjęte obowiązki potrafi ZRSS. wypełnić.

Zamiast depresji i zniechęcenia — zapał, wzmożona aktywność i silna wola zwycięstwa to odpowiedź na stawiane nam trudności.

Rp.

Rozbijamy obozy

PLAN OBOZÓW ZRSS W R. 1935

W ubiegły czwartek na posiedzeniu prezydjum Zarządu Głównego ZRSS w Warszawie, poza szeregiem spraw ważnych natury organizacyjnej — rozpatrywana była sprawa obozów ZRSS w bieżącym sezonie letnim, jako najbardziej aktualna i interesująca od dawna nas wszystkich.

Dnia 6 bm. P. U. W. F. zatwierdził — przedłożone przez ZRRS następujące obozy, których terminy i warunki podajemy niżej — a w których to obozach mogą uczestniczyć członkowie klubów robotniczych, zrzeszonych w ZRSS, członkowie bratnich organizacyj robotniczych oraz niestowarzyszeni.

I. OBOZY DLA MĘŻCZYZN

a) W dniach od 6 lipca br. do 19 lipca br. odbędzie się obóz dla przodowników lekko-atletyki w Nałęczowie. Koszt całkowity utrzymania bez przejazdu kolejowego dla jednej osoby około zł. 19.

b) Od 15 do 30 lipca br. trwać będzie obóz, organizowany w okolicach Kraków — Zakopane — dla przodowników turystyki kolarskiej. Koszt za pobyt na obozie z całkowitem utrzymaniem kalkuluje się około zł. 30 od osoby.

c) Od 1 do 15 sierpnia organizowany jest obóz dla przodowników gimnastyki i gier sportowych w Hallerowie, którego koszt dla jednej osoby wynosić będzie około zł. 28.

d) Czwarty obóz męski organizacyjny dla Sekretarzy i działaczów klubowych odbędzie się w okresie od 1 września do 15 września br., którego koszt wynosi ok. zł. 28 od osoby.

II. Obozy kobiece przewidziane zostały w następujących terminach i miejscowościach:

a) od 1 lipca do 14 lipca obóz dla przodowniczek turystyki. Koszt około zł. 25 w Zakopanem.

b) Od 16 lipca do 30 lipca obóz w Hallerowie dla przodowniczek gier sportowych koszt zł. 14 dla członkiń ZRSS, zł. 15 dla członkiń bratnich organizacyj i zł. 17 dla niestowarzyszonych.

c) Od 1 sierpnia do 15 sierpnia w Sulejowie nad Pilicą, obóz dla przodowniczek gier sportowych z równoczesnym turniejem gier sportowych. Koszt od zł. 25 dla członkiń ZRSS, zł. 29 dla członkiń bratnich organizacyj robotniczych i zł. 31 dla niestowarzyszonych.

Na powyższe obozy członkowie klubów winni zgłoszenia przesyłać przez kluby do odnośnych RSKO — członkowie zaś bratnich organizacyj winni je przesyłać bezpośrednio do ZRSS pod adresem Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20 — podobnie i niestowarzyszeni.

Informacyj bliższych udziela Sekretarjat ZRSS w drodze pisemnej względnie telefonicznie codziennie — nr. tel. 12-20-73.

Plan obozów wypoczynkowych, które są również projektowane, jako też omówienie bliższe wyszczególnionych obozów podamy w następnym numerze „Sztafety Robotniczej".

Święta na boiskach

POŁUDNIOWA AFRYKA BIJE POLSKĘ 3:2.

W meczu tenisowym o puhar Davisa Południowa Afryka pokonała Polskę 3:2 i spotka się w półfinale z Czechosłowacją. Ostatniego dnia Hebda pokonał Kirby'ego 4:6 6:4 4:6 6:2 6:2, a Tarłowski przegrał z Farquarsonem 6:3 1:6 5:7 3:6.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO POLONJI.

Jedyny mecz o mistrzostwo Ligi rozegrany w Warszawie pomiędzy Polonją a Legją, zakończył się zwycięstwem Polonji 1:0 (1:0).

W tabeli prowadzi ŁKS przed Ruchem. Polonja przesunęła się na 9-te miejsce.

ZAGRANICZNE DRUŻYNY PIŁKARSKIE W POLSCE.

W czasie Zielonych Świąt bawiły w Polsce liczne drużyny zagraniczne.

We *Lwowie* wiedeński WAC pokonał Pogoń 7:2 (2:1), a w meczu rewanżowym wywalczył remis 2:2 (2:0).

W *Krakowie* Berlin pokonał Kraków, mimo przewagi Polaków 2:0 (1:0).

W *Łodzi* berlińska Victoria wygrała z ŁKS 4:1 (2:1) i z ŁTSG 3:2 (3:2).

W *Katowicach* Ruch przegrał z wicemistrzem Saksonji Start Club z Drezna 1:2 (0:2).

KRAKOWSKA WISŁA W BRUKSELI.

W czasie świąt bawiła w Brukseli krakowska Wisła. W półfinale przegrała ona w „Ajaxem" 3:5 (1:3). W walce o 3 miejsce Wisła przegrała z „Liersche" 2:3 (2:1). Krakowianie zajęli w turnieju czwarte miejsce.

KAPIAK WYGRAŁ WYŚCIG „CENTRY".

Wielki wyścig kolarski na trasie Warszawa — Poznań — Łódź—Warszawa wygrał Józef Kapiak, przebywając dystans 779 klm. w czasie 27:34:45,8 sek., 2) Bober, 3) Kudlak, 4) Ignaczak, 5) Lipiński.

MIĘDZYNARODOWY GÓRSKI WYŚCIG KAJAKOWY.

Wielki międzynarodowy górski wyścig kajakowy na Dunajcu zgromadził 51 zawodników z Polski, Niemiec, Czechosłowacji i Austrji.

Bieg jedynek wygrał Austrjak Hradetzky. Pierwszy Polak (Włodarczyk) na piątem miejscu.

Bieg pań wygrała Bretschneiderówna (Niemcy), Polka Angelusówna na ostatniem miejscu.

WALKA O PUHAR DAVISA.

W meczach o puhar Davisa Czechosłowacja pokonała Japonję 4:1, Niemcy wygrały z Włochami 4:1, a Australja zwyciężyła Francję 3:2.

W półfinałach Niemcy walczą z Australją, a Czechosłowacja z Południową Afryką.

Mecz Polska — Japonja nie dojdzie do skutku.

REKORD WALASIEWICZÓWNY POBITY.

W Kansas - City odbyły się zawody lekkotletyczne, na których pobity został światowy rekord Walasiewiczówny na 100 mtr.

Nowy rekord świata na tym dystansie ustanowiła młoda lekkoatletka amerykańska Helena Stephens, uzyskując fantastyczny wynik 11,6 sek. Rekord Walasiewiczówny wynosił 11,7 sek.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

W zawodach o mistrzostwa Polski w piłce wodnej AZS warszawski pokonał krakowską Makabi 5:2 i Cracovię 5:2.

AZS — Warszawa zdobył mistrzostwo Polski w siatkówce kobiecej przed AZS Lwów i Olszą z Krakowa.

Mecz tenisowy Wiedeń — Kraków dał wynik 3:3.

Politechnika warszawska zajęła pierwsze miejsce w rozgrywkach międzyuczelnianych.

Lekkoatleci Legji zremisowali z Warszawianką 60:60.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa.